

Sygn. akt I PK 245/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa M. N.
przeciwko Zarządowi Lokali Miejskich w Ł.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 sierpnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Ł.
z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt VIII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od M. N. na rzecz Zarządu Lokali Miejskich w Ł.
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł. wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt X P (...), przywrócił powódkę do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy (pkt I), zasądzając wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy od 21 grudnia 2017 r. w kwocie 21.840,76 zł pod warunkiem podjęcia pracy (pkt II), rozstrzygając o kosztach postępowania (pkt III i IV).

Po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt VIII Pa (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten

sposób, że oddalił powództwo (pkt I), rozstrzygając o kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części, to jest w zakresie punktu I.

Zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: (1) art. 278 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 232 zdanie drugie k.p.c., polegające na niepowołaniu biegłego z zakresu szacowania ruchomości w sytuacji, w której okoliczność związana z wartością ruchomości (m.in. stołu, maszyny, leżaka, parasola), zdaniem Sądu drugiej instancji okazała się mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś zgromadzone dowody nie dawały podstaw do dokonania ustaleń w tym zakresie samodzielnie przez Sąd, a weryfikacja wartości ruchomości w braku zgodnego stanowiska stron bezsprzecznie wymagała powołania biegłego w tym zakresie; (2) art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie drugie k.p.c. wyrażające się w uwzględnieniu dowodów z urzędu w postaci danych z portalu aukcyjnego w sytuacji, w której pozwany, korzystając w toku całego postępowania z profesjonalnego pełnomocnika, nie powołał tego dowodu, jednocześnie zaś Sąd drugiej instancji dopuścił ten dowód po zamknięciu rozprawy, nie wydając w tym przedmiocie postanowienia dowodowego i ustalił na jego podstawie istotne (według niego) informacje, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie, stanowiące finalnie podstawę do wydania wyroku; (3) art. 224 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i 391 k.p.c., wyrażające się w dopuszczeniu z urzędu dowodu w postaci danych z portali aukcyjnych na okoliczność wartości przedmiotów w postaci stołu, maszyny do szycia, żelazka i innych, po zamknięciu rozprawy w sytuacji, w której dowody te nie należą do kategorii dokumentów, enumeratywnie wymienionych w art. 224 k.p.c., które Sąd może przeprowadzać z własnej inicjatywy po zamknięciu rozprawy; ewentualnie (4) art. 228 k.p.c. § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 227 k.p.c., wyrażający się w uznaniu za fakt powszechnie znany informacji znajdującej się w Internecie na portalu aukcyjnym odnośnie do wartości ruchomości w postaci m.in. stołu oraz maszyny do szycia, a w konsekwencji nieprzeprowadzeniu na tę okoliczność dowodu; (5) art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., wyrażające się w uznaniu, że

pozwany nie ma obowiązku w ramach procesu udowadniać żadnych okoliczności na poparcie swoich twierdzeń, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne w sytuacji, gdy strona, która wywodzi z danego faktu skutki prawne, zobligowana jest go wykazać, tymczasem pozwany w zakresie inicjatywy dowodowej pozostał w zasadzie bierny - powołani przez niego świadkowie nie mieli żadnej wiedzy w przedmiocie postępowania a świadkom powołanym przez powódkę Sąd nie dał wiary; (6) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, przez nieuchylenie wyroku i nieskierowanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy z uzasadnienia Sądu wynika, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co zamknęło skarżącej zagwarantowaną w art. 176 ust. 1 Konstytucji drogę postępowania co najmniej dwuinstancyjnego - w obliczu wydanego przez Sąd drugiej instancji orzeczenia odmiennego merytorycznie od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, naruszającego jego interes i powodującego po jego stronie znaczną szkodę; (7) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., wyrażające się we wskazaniu błędnej podstawy prawnej wyroku w treści uzasadnienia, wskazujące na dokonanie przez Sąd w toku wydawania rozstrzygnięcia niewłaściwej subsumpcji stanu faktycznego do przepisów prawa.

Zarzucono ponadto naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie: (1) art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1282 - dalej: u.p.s.) w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., art. 30 ust. 1 i 2 u.p.s. i art. 52 § 2 i § 3 k.p., przez błędną ich wykładnię, wyrażającą się w uznaniu, że możliwe jest łączne zastosowanie tak określonych przepisów w niniejszej sprawie, tj. uznanie, że zachowanie pracownika można zakwalifikować jednocześnie jako stanowiące ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych (zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) oraz jako zachowanie powodujące podejrzenie co do jego interesowności (zgodne z art. 30 u.p.s.) w sytuacji, w której przyjąć należy, że racjonalny ustawodawca celowo wprowadził dwie normy prawne - wskazaną w art. 52 § 1 pkt 1 k.p., odnoszącą się *stricto* do zachowania podejmowanego w pracy, związanego z realizowaniem przez pracownika jego podstawowych obowiązków pracowniczych oraz wywodzoną z art. 30 ust. 1 u.p.s. - jako odnoszącą się do zajęć podejmowanych poza pracą; prawidłowa ocena zachowania pracownika powinna *in*

concreto odnosić się albo do jego zachowania w pracy, albo do zajęć podejmowanych przez niego poza pracą; (2) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 30 ust. 1 i 2 u.p.s., przez ich błędną wykładnię, wyrażającą się w nieprawidłowym uznaniu, że przepisy te są ze sobą tożsame, można stosować je łącznie w sposób dowolny, podczas gdy przepisy te prawidłowo interpretowane, pozostają ze sobą w stosunku rozłącznym; (3) art. 30 ust. 2 u.p.s., przez błędną jego wykładnię, wyrażającą się w uznaniu, że należy go interpretować łącznie z normą art. 52 § 2 i 3 k.p. w zakresie, w jakim określa ona przesłanki rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w sytuacji, gdy zgodnie ze wskazaną normą art. 30 ust. 2 u.p.s. odnosi się do art. 52 § 2 i 3 k.p. jedynie w zakresie trybu wypowiedzenia umowy, w zakresie sankcji za takie naruszenie; w konsekwencji Sąd błędnie przyjął, że tożsame zachowanie pracownika oceniać można jednocześnie przez pryzmat art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s., skoro normy te pozostają ze sobą w sprzeczności; (4) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 30 ust. 1 i 2 u.p.s., przez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na rozważaniu dopuszczalności rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia w związku z jego zachowaniem podejmowanym w pracy, związanym z realizowaniem podstawowych obowiązków pracowniczych oraz odnoszące się do zajęć podejmowanych poza pracą, mimo nieustalenia przez Sąd, czy powódka była w pracy czy wykonywała obowiązki pracownicze, czy jej aktywność pozostawała w związku z nimi w sytuacji, gdy okoliczność ta jest kluczowa dla ustalenia podstawy prawnej rozwiązania umowy, a jej pominięcie stanowi o całkowitym niezrozumieniu istoty powoływanych przepisów; (5) art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 52 § 1 pkt 1 § 2 i 3 k.p. i art. 30 ust. 1 i 2 u.p.s., wyrażające się w ich błędnej wykładni, polegającej na uznaniu, że można zakwalifikować jako zgodne z prawem i tym samym nienaruszające przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę oświadczenie woli pracodawcy, które zawiera w sobie dwie sprzeczne normy, odnosi się łącznie do wykluczających się sytuacji, tj. wykonywania podstawowych obowiązków pracowniczych oraz do aktywności podejmowanej poza pracą w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia nakazywała uznać, że powoływanie się przez pracodawcę na dwie sprzeczne ze sobą normy, tj. art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s. *per se* wskazuje na to, że przyczyna wskazana przez pracodawcę jako

uzasadniająca rozwiązanie umowy o pracę była nieprawdziwa i niekonkretna, a w konsekwencji niedająca się zweryfikować przez Sąd *meriti*.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że w sprawie występują istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do następujących pytań:

(1) czy sąd, orzekając w przedmiocie niezgodności z prawem rozwiązania stosunku pracy, jest związany normą prawną wskazaną przez pracodawcę w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę, a także czy pracodawca pozostaje nią związany, czy też może w toku postępowania dokonywać korekty, zmiany i uzupełnień w zakresie pierwotnie wskazanej podstawy prawnej rozwiązania stosunku pracy;

(2) czy tego rodzaju korekty może dokonać Sąd *meriti*, uznając za uzasadnioną podstawę faktyczną rozwiązania stosunku pracy, proponując w tym zakresie własną podstawę prawną uzasadniającą rozwiązanie stosunku pracy;

(3) czy nieprawidłowe wskazanie podstawy prawnej rozwiązania stosunku pracy czyni ją nieprawdziwą, niezasadną i nieprecyzyjną;

(4) jakie obowiązki w zakresie przeprowadzenia przez pracodawcę postępowania wyjaśniającego nakłada na niego chęć rozwiązania umowy o pracę bez okresu wypowiedzenia, jakie są gwarancje dla pracownika, przy uznaniu konieczności zastosowania art. 30 u.p.s.;

(5) jak powinien być rozłożony ciężar dowodu w postępowaniu toczącym się w wyniku odwołania się pracownika od rozwiązania z nim umowy o pracę w sytuacji, w której pracodawca, rozwiązując umowę, powołał się jednocześnie na normy art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s. - czy dla sądu wiążące jest w takim wypadku wskazanie przez pracodawcę art. 52 § 1 pkt 1 k.p., który w całości przerzuca ciężar dowodowy na pracodawcę;

(6) jaki jest stosunek norm prawnych z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s., czy istnieje możliwość kwalifikowania tożsamego zachowania pracownika jako jednocześnie realizującego zakaz wynikający z tych przepisów, czy też normy te odnoszą się do innych grup zachowań pracownika - art. 52 § 1 punkt 1 k.p. do działań podejmowanych w ramach realizacji obowiązków pracowniczych, zaś art. 30 ust. 1 u.p.s. do zachowania wykraczającego poza sferę obowiązków

pracowniczych, w konsekwencji wykluczone jest, by dane zachowanie równocześnie zaklasyfikować jako naruszające obydwie te przepisy;

(7) w jakim zakresie art. 52 § 2 i 3 k.p. stosować należy do rozwiązania umowy o pracę bez okresu wypowiedzenia w warunkach art. 30 ust. 1 u.p.s.?

Skarżąca wskazała, nadto, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, wyjaśniając, że: (1) Sąd Okręgowy w Ł. wydał wyrok, przyjmując, że przedmioty w postaci stołu, podstawy do maszyny do szycia i żelazka przedstawiają wysoką wartość i stanowią obiekt zainteresowania kolekcjonerów, co zdaniem Sądu *meriti*, wie każdy „przeciętnie wykształcony człowiek”, powołując się przy tym na „przeglądanie strony internetowej O.” podczas, gdy jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, nie można uznać za fakt powszechnie znany okoliczności, która możliwa jest do ustalenia ze względu na możliwość wyszukania ich w Internecie; (2) Sąd Okręgowy w Ł. wydał wyrok w oparciu o inny materiał dowodowy niż Sąd Rejonowy w Ł., kwestionując w całości dokonaną przez niego ocenę materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, także w zakresie nieformalnie dopuszczonego dowodu w postaci danych ze strony internetowej O., z której miała wynikać wartość ruchomości; (3) Sąd Okręgowy w Ł. w sposób nieuprawniony przypisał powódce odpowiedzialność za zachowania osoby trzeciej, za którą powódka w żaden sposób nie odpowiadała, uznając w konsekwencji, że podstawę do rozwiązania stosunku pracy stanowią czyny tej osoby, podczas gdy brak jest możliwości obciążania pracownika działaniami i zaniechaniami osób, za które nie ponosi żadnej odpowiedzialności, w odniesieniu do zdarzeń które nie miały miejsca z udziałem powódki; (4) fragmentaryczne uzasadnienie Sądu wyraźnie wskazuje, że Sąd nie dostrzega, na czym polega relacja pomiędzy przepisami art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s., odnosząc się bezrefleksyjnie do tak określonych przepisów i uznając, że intencją ustawodawcy było stosowanie ich zamienne - w ocenie skarżącej kasacyjnie podane normy prawne są rozłączne, jedna z nich ściśle dotyczy zachowania pracownika w pracy i realizowania przez niego podstawowych obowiązków (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), drugą zaś odnosić należy do zachowania niezwiązanego z realizowaniem tych obowiązków, mogącego powodować podejrzenie o stronnictwo i interesowność, a brak rozróżniania norm

przez Sąd wyraźnie wskazuje na niemożność dokonania przez niego prawidłowej subsumpcji i przeprowadzenia prawidłowego postępowania dowodowego, chociażby przez wzgląd na zasadę ciężaru dowodu, zarówno w jej rozumieniu procesowym, jak i materialnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

Pozwany, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Na skutek wniosku skarżącej o cofnięcie skargi kasacyjnej w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 19 listopada 2019 r., umorzył postępowanie kasacyjne w zakresie roszczenia powódki o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wskazuje na przesłankę występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Powołując się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., skarżący powinien mieć na uwadze, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 Nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784;

z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011; z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Nie można uznać, że w sprawie

występuje zagadnienie prawne lub zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego i wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzeczeniu co do interpretacji wskazywanych w podstawach kasacyjnych przepisów, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Żadne ze sformułowanych przez skarżącą pytań nie spełnia kryteriów wymaganych do ich zakwalifikowania jako zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Podkreślić należy że Sąd Najwyższy zajął już stanowisko odnośnie do przedstawianych kwestii ujętych w pytaniach nr 1-3. Z mocy art. 30 § 4 k.p. na pracodawcy spoczywa obowiązek wskazania w pisemnym oświadczeniu woli przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Przyczyna ta powinna być prawdziwa i konkretna. Konieczne jest zatem precyzyjne określenie czynu pracownika. Istotny pozostaje bowiem przede wszystkim fakt - działanie lub zaniechanie pracownika - z którego pracodawca wywodzi skutki prawne, natomiast nie jest ważne, dlaczego pracodawca kwalifikuje to zachowanie jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I PK 19/17, LEX nr 2492099 oraz z dnia 3 kwietnia 2019 r., II PK 334/17, OSNP 2020 nr 2, poz.11). W judykaturze Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 4 listopada 2008 r., I PK 81/08, Monitor Prawa Pracy 2009 Nr 2, poz. 86-90; z dnia 19 kwietnia 2010 r., II PK 306/09, LEX nr 602696 i szeroko przytoczone w nich orzecznictwo) przyjmuje się bowiem zgodnie, że celem regulacji zawartej w art. 30 § 4 k.p. jest umożliwienie pracownikowi obrony przed wypowiedzeniem umowy o pracę (jej warunków), a zatem ujęcie przyczyn wypowiedzenia powinno być na tyle konkretne i precyzyjne, aby umożliwiało mu rzeczową obronę w razie ewentualnego procesu. Z tego właśnie względu wskazanie przyczyny (przyczyn) wypowiedzenia przesądza o tym, że spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w jej (ich) granicach. Inaczej rzecz ujmując, okoliczności podane pracownikowi na uzasadnienie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy, a następnie ujawnione w postępowaniu sądowym, muszą być takie same, zaś pracodawca pozbawiony jest

możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusnością jego decyzji. Powyższe stanowisko dotyczy również przypadku obowiązku wskazania przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. W konsekwencji pracodawca nie wywiązuje się z obowiązku wynikającego z art. 30 § 4 k.p. wówczas, gdy albo w ogóle nie wskazuje przyczyny rozwiązania umowy o pracę, albo gdy wskazanie przyczyny jest pozorne w tym znaczeniu, że jest ona niedostatecznie jasna, konkretna, a w rezultacie niezrozumiała dla pracownika i niepoddająca się weryfikacji w postępowaniu przed sądem. W konkluzji, dla sądu pracy wiążąca jest przyczyna podana w piśmie rozwiązującym umowę o pracę, a nie wskazana przez pracodawcę podstawa prawna. Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy, istotne znaczenie ma zachowanie powódki opisane w piśmie rozwiązującym umowę o pracę, które podlega ocenie prawnej w kontekście art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Jeśli chodzi o pytanie nr 4, to nie wykazuje ono związku z problemami prawnymi, od których rozstrzygnięcia mógłby zależeć wynik sprawy, gdyż przeprowadzenie przez pracodawcę postępowania wyjaśniającego przed rozwiązaniem umowy o pracę bez okresu wypowiedzenia nie stanowi przesłanki uwalniającej pracodawcę od sankcji związanych z wadliwym rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Również – w świetle pytania nr 5 - nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego, że obowiązek udowodnienia przyczyn rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika spoczywa na pracodawcy zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2018 r., I PK 16/17, LEX nr 2508176; z dnia 24 października 2018 r., II PK 188/17, LEX nr 2573404).

Odnosnie natomiast do pytania nr 6 o stosunek norm prawnych z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s., to oczywiste jest, że art. 30 ust. 1 u.p.s. określa jeden z podstawowych obowiązków pracownika samorządowego, jakim jest powstrzymywanie się od wykonywania zajęć pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronnictwo lub interesowność oraz zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy w ramach obowiązków

służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronnictwo lub interesowność. Wiąże się to z wykonywaniem przez pracownika samorządowego obowiązków, których powierzenie łączy się z wysokim stopniem zaufania publicznego. Tak więc postąpienie wbrew temu obowiązkowi może stanowić podstawę do rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. - po spełnieniu się wszystkich przesłanek w nim ujętych (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2018 r., III PK 107/17, LEX nr 2575866).

Również pytanie nr 7 nie ma zakotwiczenia w stanie niniejszej sprawy, bowiem podstawy kasacyjne nie dotyczą ani terminu do rozwiązania umowy o pracę (art. 51 § 2 k.p.), ani konsultacji tej takiej decyzji z organizacją związkową (art. 51 § 3 k.p.).

Skarżąca wskazuje także na oczywistą zasadność skargi w zakresie podstaw kasacyjnych naruszenia przepisów postępowania. Przypomnieć należy, że z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczności, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 - OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej uwagi, skarżąca nie wykazała oczywistej zasadności skargi kasacyjnej ze względu na naruszenie przepisów postępowania, ponieważ we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej nie wskazała przepisów postępowania, które Sąd drugiej instancji miał naruszyć w sposób kwalifikowany. Należy wyjaśnić, że w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący

wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Jeśli zaś chodzi przepisy prawa materialnego - art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 30 ust. 1 u.p.s. i ich wzajemną relację, to jak wyjaśniono wyżej, istotne jest to, czy

ustalone zachowanie powódki można zakwalifikować jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych określonych art. 30 ust. 1 u.p.s. Skarżąca natomiast nie wykazała kwalifikowanego naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przy ocenie zachowania powódki ujętego jako przyczyna rozwiązania stosunku pracy. Należy w tym miejscu przypomnieć, że z ustalonego stanu faktycznego (wiążącego Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że powódka osobiście zaangażowała się w sprawę opróżnienia mieszkania osoby, którą obsługiwała jako pracownik samorządowy i nie było to spowodowane chęcią pomocy najemczynie, ale miało na celu rozeznanie się, czy posiada ona wartościowe rzeczy i umożliwienie ich zabrania przez osobę zarekomendowaną przez powódkę. Nie budzi wątpliwości, że było to związane z wykonywaną w ramach obowiązków służbowych zamianą lokali mieszkalnych, a więc najemczynie miała prawo sądzić (i tak sądziła, skoro złożyła skargę na powódkę), że powódka nie występowała prywatnie, ale jako urzędnik samorządowy, uczestnicząc w doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 118/97 (OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 206), powinności określone w art. 100 § 2 pkt 4 k.p. są ustanowieniem szczególnej zasady lojalności pracownika względem pracodawcy, z której przede wszystkim wynika obowiązek powstrzymania się pracownika od działań zmierzających do wyrządzenia pracodawcy szkody czy nawet ocenianych jako działania na niekorzyść pracodawcy. Przy czym oczywiste jest, że zasada ta odnosi się również do zachowania pracownika poza zakładem pracy, które przynosi ujemne następstwa dla pracodawcy.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

